



Sygn. akt II UK 205/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku E. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 stycznia 2011 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 1 marca 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 1 marca 2010 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 17 września 2008 r. i oddalił odwołanie skarżącej od decyzji pozwanego z 25 stycznia 2008 r. odmawiającej jej prawa do renty z braku niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Skarżąca 16 sierpnia 2004 r. uległa wypadkowi przy pracy z urazem kręgosłupa i jako całkowicie niezdolna do pracy miała rentę wypadkową do końca października 2007 r. Po wniosku o dalszą rentę lekarz orzecznik i potem komisja lekarska uznali skarżącą za zdolną do pracy, co dla pozwanego stanowiło podstawę decyzji z 25 stycznia 2008 r. W postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii medycznej biegłego neurochirurga, który w opinii zasadniczej i uzupełniających, wydanych w związku z zastrzeżeniami pozwanego, stwierdził, że ubezpieczona jest nadal częściowo niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres 3 lat. Sąd Okręgowy opinię biegłego uznał za miarodajną i wyrokiem z 17 września 2008 r. zmienił decyzję pozwanego i przyznał skarżącej rentę wypadkową z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 listopada 2007 r. do 31 października 2010 r. Nie podzielił zastrzeżeń pozwanej do opinii biegłego i oddalił jej wniosek o powołanie kolejnego biegłego jako nieuzasadniony i zmierzający do przewlekłości postępowania. Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe o opinię biegłych chirurga-ortopedy i neurologa, którzy stwierdzili, że wnioskodawczyni w spornym okresie nie była niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, jednak jednocześnie wskazali na konieczność opinii neurochirurga. Kolejną opinię dała biegła neurochirurg, która również nie uznała skarżącej za niezdolną do pracy. W oparciu o te opinie Sąd Apelacyjny ustalił brak u skarżącej po 1 listopada 2007 r. niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i orzekł reformatoryjnie na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy oraz art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. W uzasadnieniu stwierdził, że o niezdolności do pracy decydowała utrata co najmniej w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Ustalenia i ocena w tym zakresie są uprawnione na podstawie opinii biegłych przedstawionych w postępowaniu apelacyjnym, gdyż

wskazali na czym polega poprawa stanu zdrowia ubezpieczonej po wypadku. Może wykonywać pracę biurową, tj. zatrudnienie zgodne z jej kwalifikacjami. Natomiast stanowisko neurochirurga w opinii przeprowadzonej przed Sądem Okręgowym jest odosobnione. Sąd Apelacyjny podzielił opinię drugiego neurochirurga i stwierdził, że zabieg operacyjny, rehabilitacja i upływ czasu spowodowały odzyskanie przez skarżącą „pełnej” zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami.

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie: 1) art. 217 § 2 k.p.c. przez dopuszczenie w postępowaniu odwoławczym dowodów z kolejnych opinii biegłych z zakresu medycyny w sytuacji, gdy okoliczności sporne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego rozstrzygnięcia zostały już dostatecznie wyjaśnione w drodze opinii głównej i opinii uzupełniających wydanych przez biegłego z zakresu neurochirurgii w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, do których organ rentowy nie wniósł zarzutów mogących podważyć ich miarodajność, poza wyrażeniem wątpliwości do treści i powołaniem się na sprzeczność z wynikami postępowania orzeczniczego przez niego prowadzonego; 2) art. 286 k.p.c., gdyż mimo rozbieżności w opiniach biegłych lekarzy neurochirurgów Sąd nie przeprowadził dowodu z dodatkowej opinii innych niezależnych biegłych tych specjalności ani nie dążył do wyjaśnienia sprzeczności zachodzących pomiędzy tymi opiniami poprzez zażądanie ustnego wyjaśnienia rozbieżności przez biegłych, którzy dokonali diametralnie odmiennych ocen medycznych ubezpieczonej; 3) art. 233 § 1 k.p.c., które polegało na oparciu się przez Sąd w zakresie oceny zdolności wnioskodawczynie do pracy na arbitralnie wybranej przez siebie jednej z dwóch odmiennych opinii biegłych z zakresu neurochirurgii dowolnie bez uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne opinie lub bez zasięgnięcia opinii innego biegłego; 4) art. 227 w związku z art. 228 § 1 i 2 w związku z art. 229 w związku z art. 230 w związku z art. 231 k.p.c., wyrażające się w uznaniu w oparciu jedynie o twierdzenie strony pozwanej, wbrew opinii biegłego z zakresu neurochirurgii za udowodnioną okoliczność, że u wnioskodawczynie nastąpiła poprawa stanu zdrowia, podczas gdy była to okoliczność wymagająca dowodzenia; 5) art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie mocy dowodowej równej opiniom biegłego z zakresu medycyny orzeczeniom lekarzy orzeczników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, podczas gdy winny być one traktowane jako przedstawienie przez

stronę jej stanowiska w sprawie z uwzględnieniem wiadomości specjalnych; 6) art. 14 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 83 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez przyjęcie, że orzeczenia lekarzy orzeczników i komisji lekarskich ZUS stanowią również na etapie rozpoznawania przed sądem powszechnym odwołania od decyzji organu rentowego dowód równorzędny z opiniami biegłych sądowych z zakresu medycyny, a nie podlegają weryfikacji w drodze takowych opinii.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna, a nawet uprawniona, gdy twierdzi, że Sąd Apelacyjny nie powinien prowadzić nowego postępowania dowodowego oraz że przeprowadził je z naruszeniem poniższych przepisów.

1. Art. 217 § 2 k.p.c. pozwala sądowi pominąć środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Sąd Apelacyjny jest również sądem merytorycznym i prawo materialne stosuje po samodzielnym ustaleniu stanu faktycznego (art. 382 k.p.c.). Może więc na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. uznać, że dotychczasowe dowody nie wyjaśniły dostatecznie okoliczności spornych lub że strona nie powołuje dowodów jedynie dla zwłoki. Jeżeli uznał, że sprawa wymaga dalszego postępowania dowodowego, to nie mgło dojść do naruszenia tego przepisu; przy czym prawidłowy zarzut skargi winien powoływać także art. 391 § 1 k.p.c., jako że skarga przysługuje od wyroku sądu drugiej instancji. Sąd apelacyjny rozpoznaje nie tylko apelację ale również sprawę (w zakresie zaskarżenia). Innymi słowy nawet gdyby pozwany nie kierował zarzutów do opinii biegłego, to po jego apelacji, nie można odmówić Sądowi Apelacyjnemu prawa do oceny dowodów, właśnie w aspekcie samodzielnego zastosowania art. 217 § 2 k.p.c., jak również przeprowadzenia kolejnych dla co najmniej dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności.

2. Art. 233 § 1 k.p.c. określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów i dlatego zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2010 r., III UK 84/09, LEX nr 602075; z 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX 599767; z 8 marca 2010 r., II PK

260/09, LEX 590229; z 18 lutego 2010 r., III SK 24/09, LEX 578155; z 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829).

3. Art. 278 § 1 k.p.c. już tylko z racji jego funkcji nie mógł zostać naruszony w sposób sformowany w zarzucie. Przepis zawiera wszak tylko wytyczną wymagającą prowadzenia postępowania dowodowego z pomocą biegłych w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, zatem byłby naruszony, gdyby mimo takiej potrzeby sąd rozstrzygał bez ich opinii. Natomiast postawiony zarzut wychodzi poza normę tego przepisu, która nie dotyczy samej oceny dowodów, tj. zarzucanego zrównania „mocy dowodowej” opinii biegłego i orzeczeń lekarzy orzeczników. Innymi słowy przepis art. 278 § 1 k.p.c. nie byłby naruszony, nawet gdyby Sąd uznał taką samą moc dowodową orzeczeń lekarzy orzeczników i biegłych sądowych.

4. Podobnie jak wyżej w odniesieniu do art. 278 § 1 k.p.c., nie mogło dojść do naruszenia art. 14 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach w związku z art. 83 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych „poprzez przyjęcie, że orzeczenia lekarzy orzeczników i komisji lekarskich ZUS stanowią również na etapie rozpoznawania przed sądem powszechnym odwołania od decyzji organu rentowego dowód równorzędny z opiniami biegłych sądowych z zakresu medycyny, a nie podlegają weryfikacji w drodze takowych opinii”. Niezależnie od braku takiego stanowisko (stwierdzenia) w zaskarżonym wyroku, to dla negatywnej oceny zarzutu wystarczy zauważyć, że materia (treść normatywna) tych przepisów jest odrębna i nie uprawnia do stawiania takiego zarzutu.

5. Za zasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 286 i 227 k.p.c. w zakresie braku dowodu oceniającego fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Podjęte przez Sąd Apelacyjny postępowanie dowodowe zostało co najmniej przedwcześnie zakończone. Skarżąca po opinii neurochirurga przedstawiła szereg zarzutów i domagała się wyjaśnienia ustnego lub opinii innego biegłego (jej pismo z 27 lutego 2010 r.). Zarzuty te nie zostały rozważone a niewątpliwie ich ocena wymagała wiadomości specjalnych. Niezależnie od różnic co do zdolności do pracy opinie neurochirurgów stwierdzają u skarżącej dalsze dolegliwości i nie przyjmują, że jest w pełni sprawna. Wszak nawet Sąd Apelacyjny

zauważył dalsze ograniczenie jej sprawności. Kwestia zdolności do pracy była wątpliwa nawet po opinii biegłych chirurga i neurologa, którzy wskazali na potrzebę dalszej oceny neurochirurgicznej lub oparcie się na opinii neurochirurga wydanej w pierwszej instancji. Skoro więc zaistniały dwie sprzeczne opinie, to -niezależnie od zarzutów do ostatniej opinii - uzasadnienie wyroku nie wyjaśnia dlaczego opinia późniejsza wyklucza stanowisko opinii poprzedniego neurochirurga. Przymiotnik „odosobniony” (może mieć kilka znaczeń) i nie wydaje się wystarczający (adekwatny) dla zamknięcia merytorycznej oceny opinii pierwszego neurochirurga. Z drugiej strony samo wskazanie przez Sąd na podstawie opinii drugiego neurochirurga na „poprawę” stanu zdrowia nie jest wystarczające, jako że nie przekłada się jasno na prawną definicję niezdolności do pracy (art. 12). Innymi słowy jeżeli nawet przyjąć „poprawę” stanu zdrowia, to dalej sporna może kwestia czy była ona tak istotna, że niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy była mniejsza niż przewidziana dla częściowej niezdolności do pracy (art. 12 ust. 3). Tu zaś nawet opinia drugiego neurochirurga nie wyklucza dalszych objawów świadczących o gorszym stanie zdrowia skarżącej, przy czym w spornym okresie opinia ta jest późniejsza (2009 r.) niż poprzedniego neurochirurga (2008r.). Jednocześnie zauważa się, że jeszcze w 2007 r. sam pozwany przyjmował całkowitą niezdolność do pracy, zatem „poprawa” musiałaby być istotna, skoro nie byłoby stanu częściowej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3. Innymi słowy jeżeli wymaga się od ubezpieczonej wykazania niezdolności do pracy jako przesłanki faktycznej i prawnej renty, to bez rozważenia jej zarzutów do opinii medycznej nie można uznać, że doszło do dostatecznego wyjaśnienia sprawy. Nie chodzi bowiem tylko o sytuację, w której opinia nie jest korzystna dla strony, ale o sytuację procesową, w której postawiła zarzuty do opinii biegłego, które nie zostały rozważone. Wymagane były zatem dalsze wiadomości specjalne i ich zaniechanie oznacza naruszenie art. 286 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.